

Protokół nr XXII/20
z obrad XXII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży,
które odbyły się w dniu 17 marca 2020 roku
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Łomży

Na ogólną liczbę 23 radnych Rady Miejskiej Łomży w obradach sesji uczestniczyło 20 radnych, co stanowi 86,96 % ogółu radnych.

Radni nieobecni na sesji:

1. Witold Chludziński
2. Hanka Gałązka
3. Wiesław Grzymała

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły osoby zgodnie z załączonymi listami obecności.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12.00, a zakończono o godz. 14.50.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Otworzyła obrady XXII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Po zapoznaniu się z listą obecności stwierdziła prawomocność obrad. Poprosiła następnie o uwagi do zaproponowanego porządku obrad.

Radni uwag nie zgłosili, Rada realizowała następujący porządek obrad:

1. Dyskusja na temat bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców w związku z decyzją Ministra Zdrowia o przekształceniu Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży w jednoimienny szpital zakaźny.
2. Przyjęcie stanowiska w sprawie przekształcenia Szpitala Wojewódzkiego im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Łomży w jednoimienny szpital zakaźny.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Na wstępie zaapelował do mieszkańców, aby stosować się do zaleceń służb odpowiedzialnych za walkę z pandemią. Jako samorząd Łomży realizują wszystkie zalecenia, które do nas trafiają.

Stwierdził, że od chwili pojawienia się informacji o możliwości dotarcia koronawirusa do Polski, współpracujemy ze wszystkimi służbami i instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo epidemiologiczne w naszym kraju. Pierwsze spotkanie Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w tej sprawie zwołał już na początku lutego br. Kolejne, na którym omawiali m.in. decyzję o zamknięciu placówek oświatowych i kultury oraz odwołaniu imprez masowych, odbyło się 11 marca. Wówczas m.in. zdecydował o zamknięciu od 12 marca obiektów sportowych, w tym pływalni miejskich oraz boisk, jak również zawieszeniu zajęć w Klubie Seniora i Dziennym Domu Senior Plus. Pracownicy tych dwóch jednostek pozostali do dyspozycji dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w celu pomocy osobom starszym i samotnym.

Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, funkcjonujące w strukturach Urzędu Miejskiego, jest w stałym kontakcie z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa oraz Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego, pełniąc całodobowe dyżury. Telefonicznie udziela ono również niezbędnych informacji naszym mieszkańcom.

Już wcześniej Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji rozpoczęło dezynfekcję w pojazdach komunikacji miejskiej poręczy, przycisków i kasowników. Natomiast od poniedziałku 16 marca autobusy MPK kursują według rozkładu wakacyjnego. Rozważali jeszcze większe ograniczenie kursowania transportu zbiorowego w naszym mieście, jednak uznali, że w obecnej sytuacji nie jest to konieczne i stanowiłoby zbytnie utrudnienie dla mieszkańców. W piątek 13 marca petenci Urzędu Miejskiego byli przyjmowani tylko głównym wejściem do Ratusza od strony Starego Rynku, a każda osoba była poddawana obowiązkowemu pomiarowi temperatury i dezynfekcji rąk specjalnym środkiem dezynfekującym. Natomiast od poniedziałku 16 marca podjął decyzję o zmianach zasad funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Łomży. Kontakt z urzędnikami możliwy jest w godzinach pracy Urzędu tylko telefonicznie, mailowo oraz za pośrednictwem platformy ePUAP. Jedynie w Urzędzie Stanu Cywilnego możliwa jest wizyta osobista w przypadku rejestracji zgonów i urodzeń, a konieczność wizyty weryfikuje Strażnik Miejski po kontakcie z pracownikiem USC. Część urzędników została skierowana do pracy zdalnej. Reagując na decyzje rządowe, w czwartek 12 maja za pośrednictwem mediów wystosował do mieszkańców Łomży list, w którym informuje o podejmowanych działaniach oraz apeluje o zrozumienie, zachowanie spokoju i ostrożności oraz stosowanie się do obowiązujących zaleceń.

Po zaskakującej i dla niego nielogicznej decyzji o przekształceniu Szpitala Wojewódzkiego w Łomży na jednoimienny szpital zakaźny rozmawiał na ten temat z wojewodą i wicewojewodą oraz parlamentarzystami. Wspólnie z radnymi wystąpili do Ministra Zdrowia z prośbą o zmianę tej decyzji lub przedstawienie argumentacji za wpisaniem Szpitala Wojewódzkiego w Łomży na listę placówek, które mają zostać przekształcone w szpitale zakaźne. W trybie pilnym zwołał również posiedzenie Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, by omówić bieżącą sytuację i działania, które w związku z tym powinniśmy podejmować. Udział w nim wzięła również ówczesna p.o. dyrektora szpitala dr Joanna Chylińska. Po zakończeniu tego posiedzenia, za pośrednictwem Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego przesłał pismo, adresowane do Wojewody Podlaskiego, z prośbą o jak najszybsze podjęcie działań mających na celu zapewnienie zdrowotnego bezpieczeństwa mieszkańcom Łomży i powiatu łomżyńskiego. Nie otrzymał na nie odpowiedzi.

Wczoraj do Wojewody Podlaskiego wystosował pismo z apelem o codzienną obecność decyzyjnego przedstawiciela Wojewody Podlaskiego w Wydziale Zamiejscowym Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Łomży. Jest to konieczne ze względu na utworzenie w mieście jednoimiennego szpitala zakaźnego do walki w koronawirusem. Jego zdaniem ułatwi to komunikację oraz współpracę w zakresie działań podejmowanych przez jednostki Miasta Łomża, służby mundurowe oraz instytucje podlegające wojewodzie.

W związku z sytuacją, w jakiej się znaleźli, wspólnie z grupą radnych złożył wniosek do Przewodniczącej Rady o zwołanie dzisiejszej nadzwyczajnej sesji, na której w

związku z decyzją strony rządowej o przekształceniu Szpitala Wojewódzkiego w jednoimienny szpital zakaźny. Chcą merytorycznie dyskutować na temat bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców. Dlatego na te posiedzenie zaproszono m.in. Wojewodę, Marszałka, obecnie pełniącego obowiązki dyrektora szpitala w Łomży, także dyrektorów szpitali w Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Przed wszystkim chcą zadać Wojewodzie Podlaskiemu pytania, na które dotychczas nie uzyskał jakiegokolwiek odpowiedzi licząc, że dzisiaj wszyscy ją usłyszą. Chodzi mianowicie o to:

Czy prawdą jest, że zgodnie z Wojewódzkimi Planami Działania na wypadek wystąpienia epidemii na lata 2018-2020 w województwie podlaskim jako jednostkę szpitalną wskazuje się wyłącznie Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku?

Kto zdecydował o zmianie pierwotnej decyzji o ulokowaniu jednoimiennego szpitala zakaźnego w Białymstoku, na Szpital Wojewódzki w Łomży? Jakie przemawiały za tym argumenty?

Dlaczego o takich decyzjach nie zostały poinformowane lokalne samorządy?

W jaki sposób i kiedy podjęte zostały bądź zostaną działania zapewniające bezpieczeństwo personelowi szpitala oraz jego przyszłym pacjentom?

Jakie będą podejmowane działania w przypadku wystąpienia braków kadrowych w łomżyńskim szpitalu?

Czy zabezpieczenie opieki szpitalnej tylko dla chorych na Covid-19 nie powoduje nierównego dostępu do opieki medycznej i jest w ogóle konstytucyjne?

W jaki sposób nieposiadający własnych pojazdów mieszkańcy Łomży będą mieli zapewniony dojazd do szpitali zastępczych? Czy były prowadzone z marszałkiem rozmowy na temat uruchomienia dodatkowych, specjalnych kursów autobusów PKS Nova?

Kto odpowie prawnie, jeśli osoba przewożona karetką do szpitala w innym mieście umrze i kto zapłaci za to odszkodowanie?

Co w przypadku, gdy aktualna sytuacja będzie trwała nie tygodnie, a miesiące?

To wszystko powinni wiedzieć nie tylko oni, ale również mieszkańcy, w momencie podejmowania zaskakującej decyzji dotyczącej łomżyńskiego szpitala. Podkreślił, że o to proszą mieszkańcy, jako przykład podał dzień wczorajszy, gdzie podczas protestu pod szpitalem zadawano mu takie pytania. Oczekują odpowiedzi, ponieważ w sytuacji, w jakiej zostali postawieni, najgorszą rzeczą jest to, iż jest brak informacji, stąd niepokój. Podkreślił, że decyzja ta jest dla nich nielogiczna, niezrozumiała i z tą decyzją nie zgadzają się. Podkreślił, że dla nich istotną rzeczą jest zapewnienie opieki zdrowotnej mieszkańcom miasta, a z chwila podjęcia takiej decyzji, takiej możliwości nie mają. Oczekują więc odpowiedzi i uspokojenia mieszkańców. Brak odpowiedzi powoduje „podgrzewanie” i tak już gorącej atmosfery w mieście.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Podkreśliła, że informacja ta jest druzgocąca dla radnych, jak i mieszkańców miasta. Dodała, że za funkcjonowanie Szpitala nie miasto odpowiada, ale stara się pomóc.

Mariusz Konopka – Prezes MPWiK

Przedstawiając stanowisko MPWiK stwierdził, że Spółka nie wyraża zgody na wprowadzenie do miejskiej sieci kanalizacyjnej ścieków z łomżyńskiego szpitala, bez uprzedniego poddania ścieków dezynfekcji. Podkreślił, że komunikaty branżowe o wirusie COVID-19 wskazują jednoznacznie, że przy braku wymaganej dezynfekcji, wirus COVID-19 może przetrwać w ściekach od kilku godzin do kilku dni. Przytaczając przepisy wyjaśnił, że zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zabrania się wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych ścieków zawierających chorobotwórcze drobnoustroje pochodzące z obiektów, w których są leczeni chorzy na choroby zakaźne. Szpital Wojewódzki w Łomży nie posiadał dotąd systemu dezynfekcji ścieków odprowadzanych do miejskiej kanalizacji sanitarnej. Na prośbę szpitala spółka MPWiK wyraziła zgodę na przedłużenie terminu uruchomienia takiej stacji z oddziałów w których leczeni są chorzy na choroby zakaźne do 31 grudnia 2019 roku. Podkreślił, że zarząd MPWiK nie wyraża zgody na wprowadzenie do miejskiej sieci kanalizacyjnej ścieków z jednoimiennego szpitala zakaźnego w Łomży, bez uprzedniego poddania ścieków dezynfekcji usuwającej zagrożenie epidemiologiczne. Przedsiębiorstwo wzywa do natychmiastowego i bezwzględnego uruchomienia instalacji do dezynfekcji ścieków. Wobec braku takiej instalacji MPWiK w Łomży zmuszone będzie do zamknięcia przyłącza kanalizacyjnego i nieodbierania skażonych wirusem COVID-19 ścieków z jednoimiennego szpitala zakaźnego w Łomży. Podkreślił, że prawo pozwala na wypowiedzenie szpitalowi w takiej sytuacji umowy. Trwa to jednak 20 dni z uwagi na procedury. Dodał, że to wystąpienie zostało skierowane do wojewody, szpitala i sanepidu w trybie pilnym. Poinformował, że rozmawiał z Dyrektorem Sanepidu Łomżyńskiego i wniosek z tej rozmowy jest taki, że mają prawo wymagać od Szpitala w Łomży dezynfekcji ścieków, w innym wypadku będą zmuszeni do wypowiedzenia umowy. (wystąpienie w załączeniu).

Katarzyna Jarocka - Przewodnicząca OZZPiP ZOZ przy Szpitalu Wojewódzkim w Łomży

Prezentując treść pisma, które zamierzają wysłać dodała, że jako pracownicy Szpitala nie zostali powiadomieni o przekształceniu szpitala, ani przez dyrekcję szpitala, ani przez inne osoby zajmujące stanowiska kierownicze. Dowiedzieli się o tym z portali internetowych. Dodała, że z informacji dyrektora wszystko ma zacząć się w dniu dzisiejszym, począwszy od szkoleń personelu do pracy w szpitalu jednoimiennym zakaźnym. Jej zdaniem jest to spóźnienie minimum o miesiąc, tym bardziej, że pierwotnie wyznaczony był USK w Białymstoku. Podkreśliła, że chciałyby zadać pytanie Wojewodzie, dlaczego Szpital w Łomży został wskazany jako szpital jednoimienny, gdy jest jedynym szpitalem w mieście, natomiast w Białymstoku szpitali jest 5. Zauważyła, że łomżyński szpital to nie tylko szpital, ale również specjalistyczne poradnie i już w chwili obecnej pacjenci mają problem z dotarciem do podstawowej opieki zdrowotnej, jak również na oddziały szpitalne w innych miastach i nie wynika to tylko z wolnych miejsc, ale problemów z dotarciem, ponieważ nie wszyscy mają środki

transportu, w większości są to ludzie starsi. Zauważyła, że są pacjenci onkologiczni, czy Wojewoda zapewni im codzienny transport do Białegostoku, aby mogli otrzymać lek ratujący życie. Jeszcze raz podkreśliła, że wiele osób nie ma możliwości dotarcia tam swoimi środkami. Pyta również, kto poniesie koszty wożenia próbek do badania w Białymstoku. Podkreśliła że, w szpitalu pracuje ok. 480 pielęgniarek, jeżeli dojdzie do zakażeń wśród pielęgniarek, będzie zapotrzebowanie na nowe kadry, jak to wygląda, bo w Białymstoku w tych 5 szpitalach pracuje od 2,5 do 5 tys. pielęgniarek i łatwiej zorganizować prace dla tych pielęgniarek w jednym miejscu, przesunąć je. W przypadku Łomży trzeba będzie zapłacić za zakwaterowanie na terenie Łomży, wyżywienie i udostępnienie wszelkich środków. Uważa więc, że szpital zakaźny powinien pozostać w Białymstoku, jak był wyznaczony. Dodała, że w dniu wczorajszym do szpitala przyjechało wielu konsultantów wojewódzkich, nie znają opinii, jak jest odpowiedź konsultantów. Chciałaby więc, aby Wojewoda odpowiedział, czy szpital spełnia wymogi. Kto poniesie odpowiedzialność, za zagrożenie życia mieszkańców Łomży. Dziwi się, że do tej pory Wojewody w tym szpitalu nie ma. Prosi Prezydenta i radnych, że jeżeli zachodzą przesłanki przestępstwa określonego art. 160 § 1 kk narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie zachodzi najwyższa pora powiadomić prokuraturę w Łomży.

Sebastian Wysocki - Dyrektor Szpitala Ogólnego w Grajewie

Stwierdził, że nie ma wiele do dodania i zgadza się z przedmówczynią w wielu aspektach. On ze swojej strony, jako Dyrektor Szpitala Ogólnego w Grajewie może zapewnić, jak informował na spotkaniu ówczesną dyrektorkę Szpitala w Łomży, że są gotowi do pomocy, przekazał swój numer telefonu i gdyby obecny dyrektor miał jakiegokolwiek problemy, prosi o kontakt na bieżąco. Jako szpital na ile będą mogli pomóc.

Artur Nadolny – radny

Zwracając się do przedstawicielki Szpitala poprosił o wyjaśnienie, czy jest prawdą, że zmarł jeden z pacjentów przewożonych ze Szpitala w Łomży do innej placówki. Dotarły do niego informacje, że dwie osoby zmarły, a jedna nie dotarła na czas do szpitala odległego.

Katarzyna Jarocka - Przewodnicząca OZZPiP ZOZ przy Szpitalu Wojewódzkim w Łomży

Odpowiadając stwierdziła, że słyszała takie informacje, ale nie jest w stanie ich potwierdzić.

Mariusz Tarka – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że na każdą sesję zapraszani są posłowie Ziemi Łomżyńskiej, na tym zaproszeniu nie ma, być może jest to wynikiem pilnego zwołania tej sesji. Dodał, że wspólnie z radnym Nadolnym od początku są z pracownikami

szpitala i mieszkańcami pod szpitalem i w szpitalu. Chce zadać pytanie posłowi, gdzie jest, ponieważ będąc z pracownikami i mieszkańcami słyszał ich żal, błagania, o interwencję kierowane do radnych, którzy mogą tylko napisać, podobnie jak poseł petycję. Dodał, że takich petycji mailowo i na adres kancelarii Premiera i Ministra Zdrowia wystosował wiele, odpowiedzi nie otrzymał do dnia dzisiejszego. Dziwi się, że na tyle niepoważne wobec mieszkańców Łomży i regionu jest to, że takie petycje pisze również poseł, mieszkańcy oczekują jednak czegoś więcej, niż pisanie petycji. Podkreślił, że nadal poglądy ma prawicowe, ale gdyby w chwili obecnej Posłem Ziemi Łomżyńskiej był Mieczysław Czerniawski, to do takiej sytuacji by nie doszło. Zrobił by wszystko, jeździł do Warszawy, pukał od drzwi do drzwi. Obecnego posła nie ma pod szpitalem, próbował się dodzwonić, odpowiadała poczta głosowa, Biuro Poselskie zamknięte do odwołania. Do kogo mają więc zwracać się o pomoc. Pozostawia to do oceny mieszkańców.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady

Odpowiadając radnemu, wyjaśniła, że liczba zaproszonych została ograniczona ze względu na przepisy, ponadto poseł nic by nie pomógł.

Dariusz Domasiewicz – radny

Zabierając głos stwierdził, że jest oczywistym błędem, że Prezydium Rady nie zaprosiło posłów ziemi łomżyńskiej i całego województwa, ponieważ w przestrzeni medialnej wypowiadają się inni posłowie z Białegostoku, bo nie tylko mieszkańcy Łomży są przeciwko temu aby ten szpital powstał, ale również mieszkańcy Białegostoku, z którymi rozmawiał są za tym, aby ten szpital był w Białymstoku, również posłowie ziemi białostockiej są za tym, a więc zaproszenie powinno być skierowane i do nich. Żałuje więc, że tego zaproszenia nie było. Dodał, że żałuje również, że na dziesięć osób zaproszonych, nie ma Wojewody Podlaskiego, bądź w zastępstwie Wicewojewody, czy też Marszałka Województwa, bądź jego zastępcy. Brakuje przedstawiciela Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, do którego ma pytania, dlatego też dzisiejsza sesja i główne pytanie, które chcieliby zadać dlaczego na początkowym etapie został wskazany szpital w Białymstoku i dlaczego to zmieniono. Brak jest osób kompetentnych, które na te pytania by odpowiedziały. Wracając do tych wszystkich, którzy w tej sytuacji mogliby pomóc, chce przypomnieć, co Prezydent i Zastępcy mówili o „szerokich kontaktach”, które posiadają, „fantazje polityczne, jak to my z Łomży możemy dużo pomóc”. Zauważył, że czas mija, nic się nie dzieje, może warto udać się do Wojewody, jeżeli ktoś nie chce przyjechać, to może czas najwyższy tam pojechać i od piątku należało już „okupować” Urząd wojewódzki, aby na te pytania uzyskać odpowiedź. Podkreślił, że wszyscy zgadzają się, że tego szpitala nie chcą, nic się jednak nie dzieje. Zwrócił uwagę, że w dniu wczorajszym podczas „strajku” przed szpitalem mieszkańcy i wielu pracowników szpitala krzyczało, gdzie są wszyscy ci, którzy tłumnie przybywali do szpitala, a to z okazji Świąt Bożego Narodzenia, czy też Wielkanocnych, gdzie ci „przyjaciele” w tak trudnej sytuacji. Samorząd niewiele może zrobić, może jedynie wezwać decydentów, aby

wypowiedzieli się i być może jest jeszcze czas na zmianę. W chwili obecnej w Województwie Podlaskim nie ma jeszcze przypadków zarażenia, a więc można jeszcze się wycofać, tym bardziej, że jeszcze nic się nie zadziało. Nie można 60-tysięcznego miasta pozostawić bez podstawowej opieki, ponieważ bilans związany z zagrożenia koronawirusem, a innymi chorobami, które się wydarzają może być niekorzystny i w przyszłości ta decyzja może okazać się nieprawidłową.

Zwrócił następnie uwagę, że w dniu 6 marca 2020 r. prawdopodobnie Powiatowy Inspektor Sanitarny wysłał do Urzędu Miejskiego informację, aby zawiesić planowaną gale bokserską w związku z zagrożeniem koronawirusem. Z informacji, które przekazują służby Prezydenta wynika, że ta decyzja wpłynęła o godz. 20.50 i prawdopodobnie jeszcze tego samego dnia Powiatowy Inspektor Sanitarny miał rzekomo te pismo wycofać. Prosi o poinformowanie, czy wycofał i jakie stanowisko jest Prezydenta, czy słusznie było, bo bezpieczeństwo zostało narażone.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnemu wyjaśnił, że jeżeli chodzi o imprezę masową, to wg właściwości wydawanie zezwoleń leży w gestii Wojewody. Powiatowy Inspektor Sanitarny wycofał się więc z tego. Jeżeli zaś chodzi o zagrożenie, to zwrócił uwagę, że w tym czasie odbywały się wszystkie imprezy masowe. Wojewoda nie cofnął zezwolenia na wszystkie imprezy, które odbywały się 7 marca, a był to mecz Jagiellonii w Białymstoku na 2,5 tys. osób, nie odwołał koncertu Mazowsza w Suwałkach na ponad 2 tys. osób i nie zrobił tego w Łomży. Powiatowy Inspektor Sanitarny, a radny zauważył wystąpił z pismem, ale następnego dnia się z tego wycofał. Wracając do tematu zwrócił uwagę, że w dniu dzisiejszym spotkano się, aby podjąć pewne działania odnośnie szpitala w Łomży, widzi jednak, że dla niektórych jest to dobry motyw, aby powielać pewne informacje, tworząc negatywne emocje. Apeluje, aby radny jeżeli nie wie, nie zabierał głosu, ponieważ on przez cały weekend był w kontakcie i z Wojewodą i Wicewojewodą oraz służbami Wojewody. W piątek w spotkaniu uczestniczył jego zastępca i na spotkanie z Wojewodą osobiście pojechał Zastępca Prezydenta. Mówienie więc w przestrzeni publicznej, że ktoś czegoś nie zrobił, nie jest uprawnione. Jak już podkreślał radny Tarka, jako samorząd, miasto bardzo szybko zareagowali, ponieważ w momencie, gdy pojawiła się informacja medialna, wspólnie z radnymi, był i radny Grzymała i Borysewicz, podjęli działania, aby wspólnie pismo wystosować, radny również to pismo 'na kolanie' podpisywał. Radny Domasiewicz bardzo zły przekaz wysyła mieszkańcom mówiąc „powinniśmy”, ponieważ on również widział radnego w różnych gremiach, więc może radny, jako orędownik tego miasta, również by zainterweniował w opozycji, skrajnej opozycji są bowiem posłowie, którzy mają swoje kontakty zdobyte przez tyle kadencji. Dodał, że oni swoje kontakty uruchamiają i proszą, ponieważ w tej sytuacji mogą tylko prosić Wojewodę. W tych dniach dzwoniło do niego wiele osób również radnych, od radnego Domasiewicza telefonu nie otrzymał. Być może radny podejmował inne działania, prosi więc o poinformowanie, jakie. Podkreślił, że w ostatnim czasie bardzo mocno radni zaangażowali się, aby pomóc mieszkańcom, stąd ta akcja otwarcia się dla

społeczeństwa i pomoc społeczeństwu. Jest to sytuacja, w której powinni się wszyscy mobilizować i mimo dzielących różnic ideologicznych, politycznych dostrzega w większości radnych chęć pomocy szukania rozwiązania.

Dariusz Domasiewicz – radny

Odpowiadając stwierdził, że nic dziwnego, że interweniuje, jest bowiem oczywiste, że „wszystkie ręce na pokład” gdy chodzi o sprawy łomżyńskie. Odnosząc się do uwagi Prezydenta dotyczącej „podpisywania pisma na kolanie” zauważył, że został poproszony przez Wiceprzewodniczącego, aby przyjechał do Ratusza i podpisał pismo, to przyjechał i w obecności pracownika na stoliku pismo podpisał. Pyta więc, czemu Prezydent kłamie, że podpisywał coś na kolanie, czy po to aby osłabić podpis, przecież podpisywał w imieniu Klubu Przyjaznej Łomży. Takim twierdzeniem Prezydent obraził nie tylko jego, ale pozostałych członków Klubu Przyjaznej Łomży. Podkreślił, że pismo podpisywał w takich warunkach, jakie w danym momencie pracownik Prezydenta im stworzył. Wracając do konferencji dodał, że interpelację złożyli po to, aby nadać jej właściwy ton i przynieśli ją do sekretariatu Prezydenta oraz Biura Rady, aby wspólnie zastanowić się, co dalej, jakie podjąć kroki, wymienić się spostrzeżeniami, aby zwołać komisje bezpieczeństwa, czy rodziny, edukacji, sprawa jest bowiem dynamiczna, nie wydarzyło się nic, dopiero dzisiaj.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zwrócił uwagę, dzisiejsze spotkanie jest po to, aby rozmawiać o ważnych sprawach, jest to bardzo istotna kwestia i nie ważne, kto się podpisał, a dyskusję rozpoczął radny Domasiewicz. Od godz. 18.00, kiedy otrzymali informację pracowali w zespole. Radnego mijają być może przy stoliku, nie wnika w to, jemu chodzi o sama ideę, że w momencie gdy pojawiła się informacja, był kontakt z radnymi i radni chcieli interweniować. Zgodził się, że radni przynieśli pismo, ale to trzeba rozmawiać, a działania, o których wspomniał radny już dawno były w toku. Dodał, że w sesji nie uczestniczą Zastępcy Prezydenta z uwagi na ograniczenie liczby uczestników, a jest w stanie sam udzielać odpowiedzi na zadane pytania.

Zbigniew Prosiński – radny

Zaapelował o spokój i prosi, aby nie wywoływać politycznej dyskusji, ponieważ wywołanie jednego nazwiska przez radnego Tarkę powoduje, że dyskusja schodzi na niewłaściwe tory. Zwrócił uwagę, że większość mieszkańców jest przerażona i zwraca się do radnych z pytaniami, na które radni nie otrzymali informacji, a takie informacje po spotkaniu Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego powinni mieć. Następnie przytoczył zapytania, z którymi zwracają się mieszkańcy, a dotyczące np. miejsc kwarantanny. Zwrócił następnie uwagę, że miasto posiada swego przedstawiciela w Radzie Społecznej Szpitala, Prezydent powinien więc posiadać informacje, czy będzie to tylko szpital zakaźny, czy oddziały ratujące życie nadal tam funkcjonują. Gdzie zgłaszać się, jak ktoś ma zespół objawów, czy ma dzwonić na pogotowie, czy do sanepidu. Dobrze by było, aby z dzisiejszej sesji takie informacje wypływały. Całe

szczęście, że w województwie podlaskim jeszcze przypadków nie ma, ale trzeba spodziewać się, że to się zmieni, należy więc informować ludzi, aby w chwili pojawienia się przypadku wiedzieli, jak się zachować. Pozwoli to na uniknięcie paniki. Dodał, że wizyty, które były umówione, czy też telefony, które miały to obsługiwać, albo nie funkcjonują, albo podane są niewłaściwe, a więc te informacje również należy weryfikować. Prosi o informacje na ten temat. Odnosząc się do projektu stanowiska uważa, że należałoby je jeszcze przeredagować i wnioskować o odwołanie Wojewody, ponieważ w tej sytuacji widać ewidentnie, że sobie nie radzi i taki przedstawiciel Rządu nie jest potrzebny. Uważa, że akcent ten powinien wybrzmieć w stanowisku pogrubioną czcionką i pismo to osobiści, czy wspólnie przedstawiciel zarządu i rady, zawieść. Podkreślił, że należy walczyć wszystkimi możliwymi sposobami. Zaaapelował do wójtów i burmistrzów okolicznych gmin, odnosi bowiem wrażenie, że Łomża pozostała z tym sama, aby wsparli działania miasta, jest to szpital, który obsługuje cały powiat, nie tylko Łomżę.

Mariusz Tarka - radny

Odnosząc się do wypowiedzi radnego Prosińskiego zwrócił uwagę, że jest, podobnie jak radny, radnym niezależnym, bezpartyjnym, nikogo nie atakuje. Przypomniał, że prosił radnego, aby przyszedł pod Szpital, posłuchałby, co mają do powiedzenia pracownicy i mieszkańcy, wówczas spojrzaliby na to inaczej. Pyta, do kogo mają się zwrócić, jak nie do posła ziemi łomżyńskiej, mieszkańca Łomży.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając radnemu Prosińskiemu zwrócił uwagę, że w mediach ogólnokrajowych jest mocna kampania informacyjna na ten temat, oni również te informacje podają i w gazetach lokalnych i w gazecie My z Łomży, która od jutra ma być dostępna dla mieszkańców. Dodał, że na chwile obecna procedura jest taka, że jeżeli osoba ma podejrzenie, kontaktuje się z Sanepidem i Sanepid ocenia i podejmuje działania, chyba, że osoba ma już objawy, wówczas jest kierowane gdzie indziej. Zwrócił ponadto uwagę, że radni otrzymali projekt stanowiska do dyskusji, można zrobić przerwę i dokonać zmian.

Zbigniew Prosiński – radny

Podziękował za zaproszenie, zaaapelował następnie do radnych o rozsądek, ponieważ to, co działo się w dniu wczorajszym przy Szpitalu, to ponad 100 osób w jednym pomieszczeniu nie jest dobrym rozwiązaniem. Apeluje o dbanie o swoje zdrowie i bezpieczeństwo i przestrzeganie zaleceń. Dodał, że w dniu wczorajszym nie było go w mieście, ale ze względu na bezpieczeństwo i tak by nie poszedł.

Andrzej Podsiadło – radny

Zabierając głos stwierdził, że przychodząc na sesję miał nadzieję, że uczestniczyć w niej będą przedstawiciele Wojewody, jeżeli nie sam Wojewoda, pracownicy Urzędu Wojewódzkiego i jest mu przykro, że nikogo nie ma. Podziękował przedstawicielce

szpitala za przedstawienie problemów, podkreślając, że te problemy zna, ponieważ jego dwie żony pracowały w służbie zdrowia. Podkreślił, że pracownicy w służbie zdrowia pracują darmo i to co się dzieje i te emocje w Łomży są konsekwencją tego, jak Państwo od roku 1989 traktuje służbę zdrowia. Jest skandalem, że ministrowie, pracownicy centralni i różnych spółek państwa we „wszystkich dobrach Państwa się kąpią”, a pracownicy, którzy mają ratować obywateli w takim momencie, nie tylko nie mają środków materialnych, ale środków ratujących ich życie i to jest skandal. Nie jest w dniu dzisiejszym czas, aby na ten temat dyskutować, są to zaszłości i dzisiaj tego się nie uzdrowi, można tylko współczuć. To co władze centralne i wojewódzkie zrobiły z tym miastem u progu zagrożenia to skandal i brak odpowiedzialności, jeżeli bowiem autorytety naukowe, które znajdują się na tej materii mówią, że jest nieporozumieniem, że ten szpital został wskazany w momencie, kiedy Białystok dysponuje kilkoma szpitalami, w tym szpitalem specjalistycznym. Skandalem jest, że ten ciężar spadł na władze miasta, które nie mają na to żadnego wpływu. Bark przedstawicieli Wojewody w dniu dzisiejszym na sesji świadczy o tym, jak mieszkańcy i Łomża są traktowani. Należy tylko ludziom w tym szpitalu współczuć sytuacji dzisiejszej, nie ma tam nikogo, kto by im podał rękę.

Maciej Borysewicz – Wiceprzewodniczący Rady

Zauważył, że sytuacja jest dynamiczna, ciężka, trudna, prosi więc o działania wspólne, sytuacja ta nie ma bowiem barw politycznych, jest determinowana decyzją jednego człowieka, a więc tylko działalność wspólnotowa łomżyńska jest siłą. Zwracając się do Wojewody stwierdził, że jest to jego zła, nieludzka i jego zdaniem pozbawiona podstaw prawnych decyzja, którą podjął nie wie, na jakiej podstawie, ale ma nadzieję, że kiedyś uda mu się poznać tą podstawę. Zauważył, że przepisy Konstytucji, która obowiązuje, jasno gwarantują prawa obywatelskie, których mieszkańców Łomży pozbawił. Dodał, że w swojej działalności publicznej pamięta wojewodów od 1997 r. Krystynę Łukaszuk, Marka Strzalińskiego, Jana Dobrzyńskiego, Macieja Żywno i wszyscy ci wojewodowie, a spraw związanych z trudnościami w Łomży było dużo, poczynając od likwidacji województwa łomżyńskiego, zawsze przyjeżdżali i stawali twarzą w twarz z problemem. W tym przypadku wojewoda nie przyjechał do trzeciego pod względem wielkości miasta w województwie, nie spojrzął ludziom w oczy i nie wyjaśnił swojej decyzji. Jako członek Rady Społecznej Szpitala został upoważniony do poinformowania o braku działań tej Rady. Wyjaśnił, że wszyscy zaniepokojeni członkowie tej Rady w trybie natychmiastowym konsultowali się, korespondowali z przewodniczącym, prosząc o zwołanie w trybie natychmiastowym tej Rady. Na początku była wstępnie zgoda Przewodniczącego, później po braku reakcji dowiedział się, że przewodniczący, od członków Rady telefonów nie odbiera. Większość rady jest z pracownikami. Przewodniczącym Rady jest Burmistrz Kolna. Stwierdził, że zgadza się z radnym Prosińskim, w chwili obecnej oprócz tych decyzji technicznych można podjąć działania prawne, wystąpienie o odwołanie Wojewody jest jak najbardziej na miejscu. Zgadza się z radnym i popiera jego wniosek. Dodał, zwracając się do Prezydenta, że mieszkańcy zgłaszają prozaiczne problemy, które można im ułatwić; tj. zapewnienie transportu osobom, które nie będą mogły dojechać,

bo nie mają samochodu do placówek w innych miastach. Dodał, że nie wie, jak to rozwiązać, być może wyznaczyć linie autobusowe MPK, PKS NOVA, plus zapewnienie miejsca dla osób, które mają być poddane kwarantannie, a nie chcą spędzać czasu z członkami rodziny, bo członkowie rodziny też nie mają gdzie się podziać. Kończąc stwierdził, że są osoby, którym należy podziękować, a są to pracownicy Szpitala, pokazali bowiem mądrość i siłę. Podziękował wszystkim mieszkańcom Łomży, bo w tej sytuacji wszyscy są zjednoczeni i nie ma w tej kwestii podziałów. Podziękował dyrektor Chylińskiej, która w odpowiednim momencie złożyła rezygnację, podziękował Pani Krynickiej, która poprzez mówienie prawdy ponosi konsekwencje polityczne, podziękował wszystkim, którzy jeszcze w tą sprawę się angażują i chcą pomóc. Zwracając się do mieszkańców stwierdził, że gdyby okazało się, że nie są w stanie odwrócić tej decyzji, to prosi o skupienie się na pomocy pracownikom szpitala, na zorganizowaniu wszelkich ułatwień dla mieszkańców miasta i obroną przed pandemią. Zauważył, że na dzień dzisiejszy województwo podlaskie jest jedynym, gdzie nie ma koronawirusa i przedkłada nadzieję, że to się może udać, apeluje więc o przestrzeganie zaleceń, prosi o pozostanie w domu, mycie rąk i nie gromadzenie się.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnego poinformował, że od godz. 12.30 odbywa się posiedzenie Zespołu i otrzymali pismo z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w którym są zobligowani do wskazania miejsca na kwarantannę i po zakończeniu posiedzenia zespołu, taka informacja będą mogli podać.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady

Zwracając się do Przewodniczącej OZZPiP ZOZ prosi o przekazanie pracownikom, że są z nimi. Zwracając się do wojewody stwierdził, że jeżeli jest mężczyzną powinien przyznać się do błędu i przywrócić to, co było wcześniej. Następnie poinformował, że zaniepokojenie rozwojem sytuacji zawarł w piśmie Związek Kółek Rolniczych. Dodał, że dotarli do niego glosy, aby podjąć działania mające na celu odejście z Województwa Podlaskiego. Odniósł się również do kwestii przekazanych Szpitalowi kombinezonów, które są w rozmiarze XXL, oraz dostarczania wody i odprowadzenia ścieków.

Artur Nadolny – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że minął czas miłych słów, być może ktoś przez to, co w dniu dzisiejszym powie poniesie konsekwencje, być może konsekwencje poniesie całe miasto, gdyż „ma odwagę walczyć” i przeciwstawiać się złym decyzjom Wojewody. Dodał, że w dniu wczorajszym zapraszał na sesję nowego Dyrektora Szpitala, który obiecał, że będzie, jednak nie przybył, ale w sumie na zadawane pytania i tak powinien odpowiadać Wojewoda, który powiedział, że „jesteśmy w stanie wojny”, ale rozumie, że „wojna” powinna być przeciwko wirusowi, a nie bezbronnym ludziom, którzy zostali pozbawienia opieki medycznej. Zwrócił uwagę, że sytuację szpitala wszyscy znają, wszyscy się boją, ponieważ są nieprzygotowani. Dodał, że miasto

cieszyłoby się z tego szpitala, gdyby przynajmniej posiadało dwa – trzy i jeden został przeznaczony na zakaźny. Widział, co dzieje się pod szpitalem, wszyscy płaczą, zostali pozbawieni możliwości opieki medycznej. Apeluje więc do Wojewody o zmianę decyzji. Zwrócił uwagę, że jeżeli Wojewoda nie ma czasu przyjechać, mogą pojechać do Wojewody, wystarczy, że wyznaczy termin. Dodał, że zgłaszane są głosy, aby na okres przejściowy wyznaczyć jakieś miejsce na zorganizowanie SOR, aby mieszkańcy miasta w trafiali do niego w nagłych przypadkach. Na spotkaniu w dniu wczorajszym była mowa, że wskazane szpitale zastępcze to fikcja, następnie podał przykład dotyczący porodu.

Andrzej Wojtkowski – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że szpital łomżyński jest największym zakładem pracy w mieście, pracuje tam ponad 1000 osób. Zauważył, że nowy pełniący obowiązki dyrektor szpitala jest od wczoraj i na spotkaniu z personelem stwierdził, że decyzja została podjęta. Z podejmowanych przez dyrektora działań wnioskuję, że przyjechał on w jednym celu, aby nie pomóc łomżyńskiemu szpitalowi, ale żeby wszyscy przyszli do pracy. Dodał, że Dyrektor był oburzony że w spotkaniu uczestniczą media. Zwrócił również uwagę na fakt, że dopiero rozpoczynają się szkolenia kadry i zastanawia się, czy dwa tygodnie wystarczy na przeszkolenie. Uważa, że w dniu dzisiejszym rada powinna podjąć właściwą decyzję i nie wie, czy nie powinna ona uwzględniać wniosku radnego Prosińskiego.

Wojciech Michalak – radny

Zabierając głos przyłącza się do tych wszystkich apeli, bo na chwile obecna tylko to można zrobić. Zwrócił następnie uwagę na jeden fakt, otóż jest Wojewódzki Plan Działania na Wypadek Wystąpienia Epidemii w Województwie Podlaskim na lata 2018-2020 zatwierdzony przez Wojewodę Podlaskiego 25 lutego 2020 roku, który jasno, prosto wskazuje postępowanie w przypadku zagrożenia epidemii, a gdzie na str. 25 w pkt 5 wskazany jest szpital i nie jest to szpital łomżyński. Szpital łomżyński jest wskazany wówczas, gdzie brakuje łóżek dla pacjentów, którzy mieliby się znaleźć w USK. Zaproponował, aby służby prawne Prezydenta zbadały możliwość zaskarżenia decyzji Wojewody wskazującej Szpital łomżyński, jako szpital jednoimienny do WSA. Można tutaj również złożyć zabezpieczenie wykonania decyzji do momentu rozstrzygnięcia.

Piotr Serdyński – radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że w dyskusji padały wypowiedzi z perspektywy personelu, troski o personel szpitala, on natomiast chciałby wypowiedzieć się z perspektywy pacjenta. Zauważył, że w dniu wczorajszym pojawiła się w mediach informacja, że do Szpitala po przekwalifikowaniu go na jednoimienny trafił jeden pacjent. dodał, że zna tego pacjenta i ma z nim kontakt telefoniczny. Sytuacja ta wiąże się z ogromnym stresem, jest to osoba z ziemi łomżyńskiej i nie ma co się łudzić, statystyki wskazują, że przyjdzie czas niestety i mieszkańcy Łomży mogą zachorować na koronawirusa. Podkreślił, że w dniu dzisiejszym widać, iż Wojewoda nie stanął na

wysokości zadania, te osoby nie mają pewności, że zostanie im udzielona pomoc na wymaganym poziomie. Personel szpitala ani nie został przeszkolony, ani nie został wyposażony w stosowny sprzęt, z mediów widać jaki sprzęt dotarł. Należy więc tylko przyłączyć się i zaapelować do Premiera o zdymisjonowanie Wojewody, który nie stanął na wysokości zadania, nie jest w stanie przyjechać, aby stanąć twarzą w twarz z problemem. Następnie na ręce przedstawicielki Szpitala złożył podziękowania, że personel stanął na wysokości zadania i robi wszystko, aby udzielić pomocy pacjentowi. Należy mieć nadzieję, że zachorowań w Łomży będzie jak najmniej.

Andrzej Grzymała – Wiceprzewodniczący Rady

Zabierając ponownie głos zwrócił się do hierarchów kościoła łomżyńskiego, aby pomogli.

Artur Nadolny – radny

Zwracając się do Prezydenta poprosił o wyjaśnienie, czy jest możliwe, aby pojechać na spotkanie do Wojewody. Wybrać delegację, w składzie której być może powinien znaleźć się przedstawiciel lekarzy. Personelu.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając stwierdził, że zapytanie takie należy skierować do Wojewody, oni oczywiście mogą wystąpić z wnioskiem, że taki wniosek na sesji padł. On z radnymi oczywiście pojedzie i przekażą, co się wydarzyło.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady

Ogłosiła przerwę celem dopracowania Stanowiska. Spotkanie przedstawicieli klubów i radnych niezależnych odbędzie się u Prezydenta Miasta.

Po przerwie

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Poinformował, że dzwonił do niego Burmistrz Kolna, Przewodniczący Rady Społecznej Szpitala i prosił o poinformowanie, że jeżeli ktoś do niego dzwoni, a nie odbiera telefonu, to później oddzwania. Jeżeli zaś chodzi o kwestie zwołania Rady Społecznej, to Burmistrz dzwonił do Pana Zgrzywy i trwała pomiędzy nimi dyskusja, czy zwołać posiedzenie rady, stwierdzili jednak po rozmowach z kilkoma przedstawicielami Rady, między innymi z Wójtami, że w tym momencie, to jedyne, co mogą, to podjąć interwencje na ul. Nowogrodzkiej. W nawiązaniu do dzisiejszej dyskusji, jak radni widzą, i co mocna wybrzmiało na dzisiejszej sesji, to są niezadowoleni z tego, co się wydarzyło, w jaki sposób z samorządowcami postąpiono, solidaryzują się z pracownikami Szpitala. W między czasie podejmują różne działania, między innymi jego apel do Wojewody, muszą być przygotowani na różne możliwości, jakie się mogą wydarzyć, należy podejmować więc różne działania. Jego zdaniem, póki jest jeszcze możliwość należy walczyć. Dobrze, że sesja odbyła się, chociaż Szpital jest wojewódzki, samorząd mieszkańców miasta i regionu wspiera, rozumie ich

i widzi ogromne zagrożenie, stąd w dniu dzisiejszym chcieli to wyartykułować. Dziękuje radnym za bardzo emocjonalne, bardzo dobre wystąpienia i w tym momencie, jedynie, co można zrobić, to błagać Wojewodę, aby zmienił swoją decyzję, proszą o to już od kilku dni. Padła propozycja radnego Nadolnego, aby pojechać do Wojewody ze stanowiskiem i dobrze, że w tym stanowisku, mimo wszystko nie ma informacji, że są za odwołaniem Wojewody, bo tak naprawdę „na wstępie by się skreślili”, a w tym momencie muszą prosić i z taką prośbą zwraca się do radnych. W chwili obecnej Wojewoda jest niedostępny, prosił jednak o wykonanie telefonu z informacją, że chcą w dniu jutrzejszym pojechać. Uważa, że wystarczy delegacja 3 osób, on z radnymi z chęcią pojedzie. Skoro Wojewoda nie chciał przyjechać, to sami pojechać do Wojewody i o wszystkim poinformować i póki jest nadzieja walczyć i błagać Wojewodę o zmianę decyzji.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady

Zapoznała radnych z treścią stanowiska (w załączeniu), które następnie poddała pod głosowanie.

Rada w wyniku głosowania 19 głosami za – jednogłośnie powyższe stanowisko przyjęła.

Zbigniew Prosiński – radny

Zwrócił się do Prezydenta z zapytaniem, czy podjął działania mające na celu zabezpieczenie radnych w urzędzenia typu esesja, jeżeli zajdzie konieczność odbycia kolejnej sesji, aby odbyło się to w sposób zdalny.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że sytuacja w kraju jest dynamiczna, nie wiadomo więc, co wydarzy się do kolejnej sesji, która planowana jest w przyszłym tygodniu. Na chwile obecną można poruszać się w obowiązującym obrocie prawnym. Być może ukarze się jakaś spec ustawa, która takie możliwości da, na chwile obecna takiej możliwości nie ma. W związku, że problem dotyczy całego kraju, być może jakimś rozporządzeniem zostanie to zmienione.

Mieczysław Jagielak – Radca Prawny

Zabierając głos potwierdził, że sytuacja jest dynamiczna, nie wiadomo, jakie jeszcze Rozporządzenia mogą być wydane w tej sprawie, bo że ustawy nie będą wydane, to wiadomo. Mogą być wydane nawet polecenia. Jego zdaniem nie ma możliwości odbycia sesji, o którą wnioskuje radny Prosiński, nie przewiduje tego Statut, należy również wyjść z założenia, że jeżeli sesja jest niezbędna po to tylko, aby stworzyć nowe możliwości finansowania, zwalczania tej choroby lub jej przeciwdziałania, to powinna odbyć się, jeżeli natomiast radni nie widzą takiej potrzeby, bo sprawy, które stają na sesji mają charakter raczej drugoplanowy, wówczas należałoby z niej zrezygnować. Zasada, która by obowiązywała przy takiej sesji, to na sali powinno być więcej, niż 50 osób. Należy pamiętać, że po zakończeniu

sesji staje się to zwykłym zgromadzeniem, należy przyjąć zasadę, że przy jak najdalej rozumianej zachowaniu ochrony osobistej, czy biurowo Technicznej, sesja mogłaby się odbyć.

Zbigniew Prosiński – radny

Zabierając ponownie głos zwrócił się do Przewodniczącej z prośbą, aby sesji, jeżeli nie ma konieczności, o której mówił Radca Prawny, nie zwoływać. Zauważył, że są zwołane posiedzenia Komisji, prosi więc Przewodniczących, aby, jeżeli nie ma konieczności, to aby posiedzeń zaniechać.

Artur Nadolny – radny

Zwrócił uwagę, że sesje będą musiały się odbywać, potrzebne bowiem będą zmiany w budżecie i już proponuje, aby zdjąć środki z Dni Łomży, Gościńca Łomżyńskiego, nie będzie bowiem powodu, aby świętować cokolwiek. Następnie wyraził chęć wzięcia udziału w delegacji do Wojewody.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Zabierając głos w kwestii środków, to w ramach posiadanego upoważnienia przeznaczył środki na zakup dwóch respiratorów dla Pogotowia. Dodał, że pierwotnie miał to być jeden respirator plus urządzenie do czyszczenia, ale w tej chwili Pogotowie ma możliwość zakupu dwóch, w związku z tym wspólnie z Dyrektorem podjęli decyzję, że będą to dwa respiratory.

Mariusz Tarka – radny

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydenta zwrócił uwagę, że pracownicy Pogotowia proszą, że jeżeli można, to jeden respirator i maski, ponieważ na chwile obecną sanitariusze na dwóch zmianach jeżdżą z jedną maską wymiennie.

Dariusz Domasiewicz – radny

Odnosząc się do kwestii delegacji do Wojewody stwierdził, że chciałby, aby Radę reprezentowali wszyscy radni, a więc przedstawiciele wszystkich klubów oraz radni bezpartyjni. Prosi również Prezydenta o umówienie takiego spotkania, z informacją zwrotną.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odpowiadając zwrócił uwagę, że sprawa jest poważna i jeżeli Wojewoda wskaże godzinę, to radni taką informację otrzymają, nie należy doszukiwać czegoś, czego nie ma.

Tadeusz Kowalewski – radny

Zwrócił się z sugestią do Prezydium Rady, aby w związku z sytuacją i ograniczeniami, czy sesje nie powinny odbywać się w innym miejscu, np. w Szkole, przy zachowaniu odpowiedniej odległości. Dodał, że ta sala nie jest zbyt duża i przy

obecności gości, może być problem z zachowaniem środków bezpieczeństwa. Popiera stanowisko radnego Prosińskiego, aby nie debatować nad sprawami mniej istotnymi. Dodał, że sugestie te są spójne ze stanowiskiem Klubu Radnych PiS, które złożono w Burze Rady.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady

Odpowiadając wyjaśniła, że już w dniu wczorajszym dyskutowali nad zorganizowaniem dzisiejszej sesji i pojawiły się problemy natury technicznej. Ni widzi potrzeby zmian, są to problemy natury technicznej, jest to transmisja, nagłośnienie, głosowania.

Tadeusz Kowalewski – radny

Stwierdził, że rozumie problemy natury technicznej, ale zdrowie jest najważniejsze.

Andrzej Wojtkowski - radny

Zabierając głos zwrócił uwagę, że sytuacja jest taka, a nie inna dotyczy wszystkich. Dodał, że zwołane na jutro posiedzenie Komisja Rodziny odbędzie się w tej Sali, będzie możliwość zachowania odstępów.

Artur Nadolny – radny

Zaproponował, aby posiedzenia komisji odbyły się jednego dnia, aby nie zmuszać radnych do częstego wychodzenia.

Mariusz Chrzanowski – Prezydent Miasta

Odnosząc się do kwestii delegacji do Wojewody wyjaśnił, że godzina wyjazdu delegacji zostanie podana po ustaleniu z Wojewodą. Dodał, że należy liczyć się z tym, że skład liczebny może być ograniczony.

Następnie ustalono, że w skład delegacji do Wojewody Podlaskiego wejdą radni Piotr Serdyński, Dariusz Domasiewicz, Alicja Konopka, Zbigniew Prosiński, Artur Nadolny, Mariusz Tarka.

Alicja Konopka – Przewodnicząca Rady

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego zamknęła obrady XXII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej Łomży

Alicja Konopka

Protokołowała:

D. Śleszyńska